



# Masz wiadomość

od św. Gerarda

Miesięcznik parafii św. Gerarda  
ul. Wiejska 17, 44-121 Gliwice  
tel. 32 270 74 10  
www.swgerard.pl

Nr 8/2023 (21)

01.10.2023 r.

## E-mail od Nadawcy

### Szanowni Czytelnicy!

Drugiego października obchodzimy wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów. Aniołowie są duchowymi istotami stworzonymi przez Boga, aby Mu służyły, a nam pomagały. *Niedola nie przystąpi do ciebie, a cios nie spotka twójego namiotu, bo swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach* (Ps 91, 10). Czy wierzymy w ich istnienie, czy też nie, nie zmienia to faktu (prawdy wiary), że one naprawdę są i to całkiem blisko nas. Dowodów na istnienie aniołów jest w Piśmie Świętym bardzo dużo. Również doświadczenie i nauczanie wielu świętych Kościoła rzymskokatolickiego jednoznacznie potwierdza, że te duchowe stworzenia pełnią wyjątkową rolę w niebie i tu na ziemi wobec nas. To kusząca perspektywa mieć osobistego, pełnego mocy ochroniarza i opiekuna na wyłączność... Czy jednak naprawdę wierzymy Magisterium Kościoła w tej sprawie? Czy przypadkiem nasza relacja z Aniołem Stróżem nie zatrzymała się na etapie naszego dzieciństwa

i zakończyła wraz porzuceniem modlitwy „Aniele Boży”?

Jeśli tak, to mamy nadzieję, że ten numer naszej gazетки zainspiruje Was do odnowienia i pogłębienia relacji ze swoim Aniołem Stróżem. Życzymy przyjemnej lektury i owocnej przyjaźni z niebiańskim opiekunem.





## Pocztówka z nieba

*czyli historie  
o Bożych herosach*

Cherubini, Serafini, Aniołowie, Archaniołowie – te nazwy są nam wszystkim zapewne dobrze znane, a wielu z nas zapewne wie, że słowa te oznaczają różne chóry anielskie. Co to takiego?

Najkrócej mówiąc, chór anielski to pewna grupa aniołów. Chórów tych jest dziewięć, podzielonych na trzy triady, co tworzy hierarchiczny system podziału aniołów. Pierwszą triadę – Kontemplacji, najważniejszą i stojącą najwyżej, tuż obok Boga, stanowią chóry:

1. Serafinów – górują miłością nad innymi chórami. Samo ich imię w języku hebrajskim ma związek ze spalaniem się i ogniem, co łączy się z oczyszczającą mocą, jaką mają władac.
2. Cherubinów – pełnych wiedzy Bożej. Ich imię pochodzi od słowa oznaczającego błogosławieństwo, modlitwę i poświęcenie.
3. Tronów – wyróżniają się posłuszeństwem; uosabiają stabilność.

Drugą grupę zwie się triadą Kosmosu. Podstawą biblijną zaliczenia bytów tej triady do rzędów duchów stworzonych są słowa Nowego Testamentu, przede wszystkim św. Pawła Apostoła, który wylicza je twierdząc, iż *Chrystus zasiada ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem* (Ef 1, 21) Stanowią ją chóry:

1. Panowań – realizują panowanie Boga nad stworzeniami i kierują działaniami aniołów niższych rzędów.
2. Mocy – umacniają wierzących cnotami i czynią cuda.



3. Potęg – wykonują rozporządzenia Boże i walczą ze złymi duchami.

Ostatnią, trzecią – triadę Świata – stanowią chóry:

1. Zwierzchności – roztaczają opiekę nad terytoriami i wspólnotami oraz przewodzą aniołom niższych rzędów.
2. Archaniołów – pełnią najważniejszą zadania. Jest ich wg Biblii siedmiu (por. Tb 12, 15, Dn 10, 13 i Ap 8, 2), ale znanych z imienia tylko trzech: Rafał, Michał i Gabriel.
3. Aniołów – opiekują się ludźmi.

Skąd czerpiemy wiedzę na temat chórów aniołów? Odpowiedzialnym za opisanie hierarchii anielskiej jest Pseudo-Dionizy Areopagita – twórca angelologii chrześcijańskiej. Był to pewien tajemniczy mnich, w swoich pismach przedstawiający się za nawróconego przez św. Pawła, a naprawdę żyjący między V i VI wiekiem. Opisując hierarchię anielską, Dionizy posługiwał się najpewniej trzema źródłami inspiracji. Po pierwsze w samym Piśmie Świętym występuje kilka nazw aniołów, co sugeruje, że muszą się one czymś między sobą różnić. Po drugie tradycja judaistyczna sama w sobie była dosyć bogata w przekazy na temat aniołów, co zostało przejęte przez chrześcijaństwo (oczywiście bez powstającej później nauki o aniołach występującej na przykład w kabalistyce). Po trzecie na myśl Dionizego bardzo silnie oddziaływała filozofia neoplatońska.

Zakładała ona, że świat jest utworzony jako hierarchia bytów, z których każdy emanuje z bytu doskonalszego i jest coraz mniej doskonały, aż do świata materialnego, najmniej doskonałego. Widać tu silną analogię do myśli Dionizego.

Klasyfikacja anielska opisana przez Pseudo-Dionizego nie należy do uznanych prawd naszej wiary, natomiast jest nią istnienie aniołów w ogóle (zob. KKK, nr 328). Dlatego każdy z nas może też szukać w nich orędownictwa i oparcia.

## Wiadomości (nie) z tej ziemi

*czyli skrót kazania  
do rozmyślenia*



W Ewangelii na 26. Niedzielę Zwykłą Jezus opowiada swoim uczniom przypowieść o dwóch synach, którzy na polecenie ojca, aby podjęli pracę w winnicy, reagują odmiennie. Przypowieść ta odnosiła się głównie do Izraelitów i była poważną krytyką ich postępowania. Syn, który powiedział „idę”, ale nie poszedł – wyobraża tych, którzy sądzą o sobie, że są wystarczająco sprawiedliwi i odrzucają wezwanie Jezusa do nawrócenia. Uważali, że zapewnili sobie uprzywilejowane miejsce u Boga przez sam fakt, że są Narodem Wybranym. Wydawało się im, że jako pierwsi odbiorcy przykazań Bożych, mogą sobie pozwolić na rzeczy, na które generalnie Bóg nie pozwala. Drugi syn z dzisiejszej przypowieści, który powiedział „nie chcę”, ale ostatecznie poszedł, wyobraża zaś grzeszników i pogan, którzy ostatecznie nawracają się i z pokorą przyjmują naukę Jezusa.

Przypowieść ta odnosi się do ludzi wszystkich czasów. I dzisiaj bowiem są tacy,

którzy mówią Bogu „idę”, przyjmują Jego słowo, obiecują wiele, a nie wypełniają tego, co przyrzekli; zachowują się tak, jakby nigdy nie słyszeli Ewangelii i nigdy niczego Bogu nie obiecywali. Przywołać można tutaj chociażby te obietnice i przyrzeczenia, które składane są podczas przyjmowanych sakramentów świętych: chrztu, przy którym rodzice i chrzestni dziecka deklarują, że wychowają je w wierze; czy bierzmowania, podczas którego zobowiązujemy się, że już nie o czyjaś wiarę, ale o swoją będziemy dbać, strzec jej i w sobie ją rozwijać.

Są tacy, którzy święcie wierzą, że zapewnili sobie życie wieczne z Bogiem przez sam fakt, że zostali zapisani w księdze chrtów. Zamiast jednak żyć w oparciu o Boga i Jego przykazania, postępują według własnych pragnień i zachcianek, odrzucając Boga i Jego Prawo, albo wybierając tylko niektóre przykazania. Gdy spotykają ich jakieś niepowodzenia, mają pretensje, że Bóg jest niesprawiedliwy. Czy jest tak rzeczywiście? Czy może raczej, jak napomina Ezechiel, to nasze życie jest niesprawiedliwe i nasze postępowanie przewrotne? (Por. Ez 18, 26).

*Wprowadzajcie słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie* – mówi św. Jakub w liście do pierwszych chrześcijan (Jk 1, 22), ale i do nas, bo słowa te również dzisiaj nie tracą nic ze swej aktualności. Kto nie usiłuje codziennie wchodzić do królestwa niebieskiego czynami i życiem, ten bardzo szybko wyjdzie z niego na zawsze.

Życie każdego z nas rozgrywa się między biegunami wyznaczonymi przez dwóch synów ewangelicznych. Szczęśliwi są ci, którzy umocnieni łaską Bożą potrafią naśladować tych dwóch synów w tym, co było w nich najlepsze tzn. mówią Bogu „tak” i to „tak” realizują.

## List od (Nie)Znajomej czyli kobiecą ręką pisane



*Dlatego z Aniołami i wszystkimi Świętymi wysławiamy Ciebie, razem z nimi wolając: Święty, Święty, Święty /Prefacja o Aniołach/*

*Drogi Przyjacielu,*

Czy wiesz, że masz swojego osobistego Anioła Stróża? Czy przyjaźnisz się z nim i korzystasz z jego pomocy? Jeśli nie, to zachęcam, żeby tę przyjaźń rozpocząć... Aniołowie istnieją i jest to jedna z prawd naszej katolickiej wiary. „Istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo Święte nazywa zazwyczaj aniołami, jest prawdą wiary” (KKK, nr 328). Aniołowie, tak jak człowiek, zostali stworzeni przez Boga jako istoty obdarzone rozumem i wolną wolą. Są stworzeniami osobowymi, duchowymi i nieśmiertelnymi, dużo doskonalszymi niż my – byty cielesne (KKK, nr 330). Po co Bóg stworzył te istoty? Po to, żeby Mu służyły i były Jego posłańcami („anioł” gr. to „posłany”). Zdaniem św. Augustyna: „Anioł oznacza funkcję, nie naturę. Pytasz, jak nazywa się ta natura? – Duch. Pytasz o funkcję? – Anioł. Przez to, czym jest, jest duchem, przez to, co wypełnia, jest aniołem” (KKK, nr 329). W Piśmie Świętym znajdziemy wiele przykładów, jak aniołowie wypełniają swoje posłannictwo: Archaanioł Gabriel zwiastuje Maryi wolę Boga

względem niej, a wcześniej informuje Zachariasza o poczęciu Jana (Chrzciela). Anioł podnosi na duchu załamanego św. Józefa, a chóry aniołów uwielbiają Boga przy narodzeniu Jezusa. Anioł prowadzi także Świętą Rodzinę w trudnych początkach ich wspólnego życia. Aniołowie posługiwali również Jezusowi po czterdziestodniowym poście i pocieszali Go przed męką w ogrodzie Getsemani. Wiele przykładów interwencji tych niebiańskich istot znajdziemy również w Starym Testamencie, żeby wspomnieć tylko anioła powstrzymującego Abrahama przed złożeniem w ofierze jego syna Izaaka, czy Bożych wysłańców ratujących rodzinę Lota w Sodomie i Gomorze. Ale wizja posługiwania Bogu i człowiekowi (!) nie wszystkim aniołom się spodobała i niektóre z nich wypowiedziały Bogu posłuszeństwo. Jako istoty posiadające wolną wolę mogły powiedzieć Bogu „nie”. Te zbuntowane anioły to diabły. Ponieważ anioły w momencie podejmowania decyzji były w pełni świadome, nie mogą tej decyzji już cofnąć, dlatego diabeł nigdy się nie nawróci. Jego decyzja jest „wołą utwierdzoną w złym”. Na szczęście Bóg stworzył tyle aniołów, że nawet, jak część się zbuntuje, to i tak starczy dla każdego przynajmniej po jednym. A skąd wiemy, że każdy ma niebiańskiego opiekuna? Zasugerował to sam Chrystus w słowach: *Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie* (Mt 18, 10). A jak nasi aniołowie opiekują się nami? Czy doświadczyłeś kiedyś namacalnej pomocy swojego niebieskiego pomocnika? Książka „Uwierzcie w Anioła” (Grzegorz Fels, wyd. Rafael) opisuje domniemane cudowne interwencje aniołów np. urato-

wanie topiącego się mężczyznę czy innego przed śmiercią na torach. Również z życiorysów wielu świętych możemy dowiedzieć się o ich szczególnej relacji z Aniołem Stróżem. I tak święta siostra Faustyna Kowalska widziała nie tylko swojego Anioła Stróża, ale również aniołów nad kościołami, które mijała w trakcie swoich podróży. Boży opiekun towarzyszył jej również podczas mistycznych wędrówek do nieba, piekła i czyśćca. Wyjątkową relację ze swoim Aniołem Stróżem miał również ojciec Pio. Jego niebiański ochroniarz bronił go przed atakami diabła, pełnił funkcję tłumacza, gdy spowiadał ludzi z całego świata, a także służył świętemu z Pietrelciny jako „WhatsApp” do komunikowania się z duchowymi dziećmi.)

Ja, przyznam, „wykorzystuję” mojego opiekuna do różnych posług: proszę, tak jak papież Jan

XXIII, o przygotowanie gruntu pod spotkanie, „trzymam go za rękę”, gdy nie czuję się w pełni bezpieczna, a także proszę o różne z pozoru banalne przysługi jak np. „załatwienie” miejsca parkingowego czy asekurację przy jakichś „wysokościowych” pracach domowych... Jak dotychczas sprawuje się prawie bezbłędnie.) A jacy są ci nasi Aniołowie? Co potrafią zrobić, a czego nie? Czy nas kochają, albo czy mogą się w nas zakochać, jak to się przytrafiło jednemu z nich w filmie „Miasto Aniołów”?

Cóż, akurat wspomniany film nie jest dobrym źródłem wiedzy o aniołach. Aniołowie jako istoty bezcielesne nie kochają miłością zmysłową, a do takiej zalicza się stan zakochania. Natomiast, prawdopodobnie kochają miłością czystą, bezinteresowną. Jako istoty będące blisko Boga i służące Mu nie wyobrażam sobie,

żeby nie potrafiły kochać. Skoro diabeł nienawidzi i wszystko, co robi, robi z nienawiści, to dobre anioły kochają i to, co czynią, czynią z miłości. Są przy tym inteligentniejszymi i doskonalszymi istotami niż my, dlatego też kochają mądrzej i lepiej. Aniołowie mają również inne umiejętności. Mogą objawiać się pod różnymi postaciami (są to angelofanie). Potrafią tworzyć niezwykle fakty na bazie zjawisk naturalnych, wpływać na materię, a także na ludzkie zmysły. Nie potrafią, natomiast, czytać w naszych myślach, kreować ich, a także poznać nasze pragnienia, chyba że im je świadomie ujawnimy. Tak więc diabeł nie zna naszych myśli, jeśli ich do niego celowo nie skierujemy. Natomiast jest od nas dużo inteli-

gentniejszy, jest świętym psychologiem i potrafi tylko z prostej obserwacji naszego zachowania pozyskać wiedzę o nas,

którą wykorzystuje, żeby nami skutecznie manipulować, kusić i zwodzić. Nie ma jednak do nas dostępu, jeśli trwamy przy Bogu i oddajemy się w opiekę naszemu Aniołowi Stróżowi.

Dlatego zachęcam Cię, żeby rozpocząć, albo pogłębić relację ze swoim niebiańskim opiekunem na wyłączność. Jeśli wierzyć słowom włoskiego stygmatyka, jest on nam naprawdę bardzo oddany. Takie zapewnienie miał usłyszeć o. Pio od swojego Anioła: „Jestem zawsze blisko ciebie, mój ulubieńcze – powiedział do mnie – i krążę zawsze dokoła ciebie! Moje uczucie do ciebie nie wygaśnie nawet wraz z twoją śmiercią”. Czyż to nie uskrzydlająca wiadomość?!

*Nie(Znajoma)*

*Przy zmartwychwstaniu bowiem nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie (Mt 22, 30).*

## Dialogi z Ojcami Pustyni

*czyli mądrość  
wczesnochrześcijańskich anachoretów*



### Byty subtelne i niesubtelne

„Opowiadano o abba Janie Karle, że kiedyś powiedział do swojego starszego brata: *Chcę się wyzwolić od wszelkich trosk, tak jak aniołowie są od nich wolni i nie pracują, ale bezustannie służą Bogu.* Zdjął więc ubranie i poszedł na pustynię; ale po tygodniu wrócił do brata. Kiedy zapukał do drzwi, brat mu nie otworzył, tylko najpierw zapytał: *Kto tam?* On odrzekł: *Jestem Jan, twój brat.* Tamten zaś odpowiedział: *Jan został aniołem i nie ma go już wśród ludzi.* Ale on błagał i mówił: *To ja jestem!* Brat mu jednak nie otworzył, tylko zostawił go tam w udręce aż do rana; i dopiero wtedy wpuścił go, mówiąc: *Skoro jesteś jednak człowiekiem, to powinieneś znowu pracować na swoje utrzymanie.* A on padł na twarz i powiedział: *Przepraszam.*” (Apoftegmaty Ojców Pustyni, tom 1 – Gerontikon, s. 257-258).

Nie jesteśmy bytami subtelnymi, to pewne. Ta krótka opowieść, pomimo nieskomplikowanej fabuły, przekazuje wiele

istotnych treści. Należy pamiętać, że Ojcowie Pustyni byli w większości osobami świeckimi. To oznacza, że wszelkie praktyki i wyrzeczenia, jakie podejmowali, były skutkiem ich osobistych, radykalnych wyborów i nie miały żadnego „zaplecza” w postaci struktur, jakie już wtedy istniały i rozwijały się w Kościele.

Po pierwsze apoftegmat ukazuje znamienitego abba Jana Karła w sytuacji, w której uczy się na własnych błędach. Nie dość, że przez tydzień błąkał się nagi po pustyni, cierpiąc skwar dnia i chłód nocy, a także – najprawdopodobniej – ogromne pragnienie i rosnący głód, to jeszcze jego starszy brat nie wpuszcza go od razu do swojego domu. Przekaz nie precyzuje, czy to był jego rodzony brat, czy brat w Panu, „starszy” w wierze i ascetycznych praktykach. Jan, który doświadczył wielu udręk podczas tej swojej, jakże bezsensownej próby, u jej kresu, mając uzasadnioną nadzieję na pomoc, łyk wody i trochę jedzenia, odbija się od zamkniętych drzwi.

Po drugie: Jan chce „być jak aniołowie”, czyli upodobnić się do nich pomimo, że nie jest bytem subtelny. W jego epoce, wśród anachoretów, było wielu antropomorfików (patrz: „Rozmowy z Ojcami” św. Jana Kasjana, Rozmowa X – upadek abba Serapiona), czyli tych, co przypisywali Bogu i aniołom cechy ludzkie, nie wiadomo jednak, do jakiego stopnia Jan Karzeł mylił rzeczywistość przyrodzoną z tą nadprzyrodzoną. Jakkolwiek rzecz się miała, taka chęć to przejaw pychy, której – mimowolnie – uległ bohater tego apoftegmatu. Może zbyt dosłownie potraktował słowa Psalmu: *Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czcią go uwieńczyłeś* (Ps 8, 5-6).

Po trzecie: jego brat nie próbował go powstrzymać, nie próbował perswadować, by wybić mu z głowy ten absurdalny pomysł. Ojcowie Pustyni jawią się w apoftegmatkach jako osoby o bardzo radykalnym nastawieniu, gotowi do najsurowszych, choć nie zawsze sensownych wyrzeczeń w imię swojej wiary. Otóż to: czy wyrzeczenia podejmuje się w imię swojej wiary, czy ze względu na Boga? Jan chciał naśladować aniołów, jednak nie postanowił się nad tym, że Bóg nie stwarzałby świata materialnego, by jego mieszkańcy, ludzie, dążyli do upodobnienia się do bytów subtelnych. Nie wiadomo też, jak Jan Karzeł wyobrażał

Ewangelizacja nie polega na nawracaniu kogoś – to nie nasza rola. Pismo Święte ujmuje to jasno: *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię* (Mk 1,15b).

sobie służbę Bogu, której oddają się aniołowie. Brat Jana, znając zapewne jego determinację, pozwolił mu na błędzenie (w przenośni i dosłownie), wiedząc, że ten, umęczony bezsensowną próbą, wróci.

Po czwarte: wycofanie się z błędnej decyzji, to nie wszystko. Dlatego też brat Jana nie otworzył od razu drzwi. Choć to zupełnie inny kontekst, nasuwa się porównanie ze sceną powrotu syna marnotrawnego. Tam Ojciec wychodzi naprzeciw synowi, tu – brat nie otwiera drzwi bratu. Te dodatkowe godziny, może i podwójnie uciążliwe, bo spędzone przed drzwiami, za którymi było wybawienie z udręki, dały czas Janowi, by sam prze-myślał swoje postępowanie i doszedł do korzeni swoich złych decyzji. Dziś takie postępowanie być może skutkowałoby oskarżeniami o nieudzielenie pomocy, oburzeniem i krytyką Internetowych „ekspertów” od wszystkiego, społecznym napiętnowaniem, ale to wszystko zostało, wraz z Janem Karłem,

za drzwiami. Oczywiście nie pochwalam trzymania kogokolwiek w celach edukacyjnych na chłodzie i o głodzie, jednak odczytuję to jako wskazówkę, by i z siebie nie czynić „wiedzącego lepiej”, pouczającego moralizatora. Choć to trudniejsze, wystarczy stworzyć warunki do tego, by błędzący sam doszedł do tego, co zrobił lub robi nie tak. Ewangelizacja nie polega na nawracaniu kogoś – to nie nasza rola. Pismo Święte ujmuje to jasno: *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię* (Mk 1, 15b). Brat Jana, po wpuszczeniu

go do pomieszczenia, jedynie podsumował jego wybryk.

Jan Karzeł pada na twarz przed bratem i mówi „przepraszam”. W tamtych czasach było

to oznaką czynienia pokuty. Bracia padali nawzajem przed sobą i prosili o wybaczenie, nie tyle tego brata, przed którym leżeli plackiem, co samego Boga. Był to wyraźny, konkretny symbol skruchy. Obecnie słyszy się często głosy podważające sensowność spowiedzi i „odprawiania pokuty” (np. dziesiątka Różańca czy Anioł Pański). Nie widuje się grzeszników – któż nim nie jest! – padających na twarz przed spowiednikami, czy chociażby przed Bogiem, w Najświętszym Sakramencie. Wzbudzenie szczerego żalu za grzechy jest kluczowym elementem w Sakramencie Pojednania, szkoda jednak, że nie ma tych zewnętrznych symboli, nie po to, by kogokolwiek upokarzać, a po to, by widok czyniącego pokutę budował innych. Jan Karzeł zrozumiał, że choć jest niewiele mniejszy od anioła, to jednak nie jest bytem subtelnym, jak anioł.



## Z zapisków ceremoniarza #18



*czyli o liturgii  
okiem Mariusza*

„W chwili ofiary [eucharystycznej] niebo otwiera się na głos kapłana. W tym misterium Jezusa Chrystusa obecne są chóry anielskie, a to, co jest w górze, przychodzi złączyć się z tym, co jest w dole, jednoczy się niebo i ziemia, widzialne i niewidzialne stają się czymś jednym”. Te słowa, autorstwa świętego papieża Grzegorza Wielkiego, ukazują nam niezwykłą prawdę – święci i aniołowie są obecni z nami w czasie mszy świętej. Świadomość tego, że możemy wspólnie z niebiosami uczestniczyć tu na ziemi w wielbieniu Boga, nie tylko powinna sprawiać nam wielką radość i wdzięczność, ale również napełniać nas wielką troską o to, by nasze uczestnictwo w mszy było żywe, pełne i świadome. Ale czy w liturgii naprawdę uczestniczą aniołowie? Zobaczmy.

Już na samym początku mszy, gdy świadomi naszych ułomności i zaniedbań prosimy Boga o przebaczenie, w pierwszym akcie pokuty (nawiasem mówiąc, są 4 formy aktu pokuty – ale to temat na inne zapiski), wspólnie mówimy: „Przeto błagam Najświętszą Maryję, zawsze Dziewicę, wszystkich aniołów i świętych, i was, bracia i siostry, o modlitwę za mnie do Pana Boga naszego.” W niedziele, święta i uroczystości śpiewamy hymn *Gloria*, czyli „Chwała na wysokości Bogu”. Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że są to przecież słowa aniołów, którzy obwieszczali pastuszkom narodziny Mesjasza?

Każda prefacja, czyli oracja wykonywana przez celebransa przed śpiewem „Święty”, kończy się wezwaniem wiernych do złączenia się z chórami aniołów, by jednym głosem wielbić Boga. Np. II prefacja o Najświętszej Eucharystii: „Dlatego niebo i ziemia z uwielbieniem śpiewają Tobie pieśń nową i my z wszystkimi zastępami Aniołów wysławiamy Ciebie, razem z nimi wołając”. A słowa „Święty”, to jak mówi prorok Izajasz, słowa śpiewu samych Serafinów przed tronem Boga, śpiewu od którego *zadrgały futryny drzwi, a świątynia napełniła się dymem* (Iz 6, 4).

W I modlitwie eucharystycznej kapłan kieruje słowami prośbę: „Niech Twój święty Anioł zanieś tę Ofiarę na ołtarz w niebie przed oblicze boskiego majestatu Twego”. Zauważmy, że nie ma tu prośby o zstąpienie z nieba – ów „święty Anioł” jest przecież z nami obecny na mszy!

Jak widać fakt, że w czasie mszy świętej całe niebo schodzi na ziemię, a my możemy wraz z jego mieszkańcami uwielbiać Pana Boga, to nie tylko puste słowa – to prawdziwa łaska i zobowiązanie dla nas. Zobowiązanie, by tego wielkiego daru, jakim jest realna obecność Chrystusa na wszystkich ołtarzach świata, nie zaniedbywać, ale czynnie się weń włączać. Wielu z nas, pod różnymi pretekstami, nie uczestniczy aktywnie w liturgii, np. poprzez śpiew pieśni mszalnych czy części stałych. Być może świadomość obecności świętych i aniołów, faktu, że oni niejako stoją obok nas w czasie Eucharystii, sprawi, że bardziej zaangażujemy się we wspólny śpiew. Wszak nasz Anioł Stróż, na pewno wówczas śpiewa ;)



## „Ale to już było...”

*czyli krótka relacja  
z wystawy ikon*



W dniach 23-24 września w naszym kościele miała miejsce wystawa ikon napisanych przez ikonopisarzy Śląskiej Szkoły Ikonograficznej (ŚSI) z naszej parafii. Ikony, wystawione w bocznej nawie, przy figurze Matki Bożej Fatimskiej, można było obejrzyć po każdej mszy św. Ta niewielka wystawa składała się z 9 ikon prezentujących zarówno święte postaci, takie jak Chrystus Pantokrator, Chrystus Błogosławione Milczenie, Archanioł Rafał, Anioł Stróż, Święta Rodzina, jak również ikon przedstawiających sceny biblijne: powołanie św. Mateusza i syryjska ikona Wniebowstąpienia. Dominującą zarówno rozmiarem, jak i symboliką była ikona Trójcy Świętej wzorowana na ikonie Andrzeja Rublowa, która stanowi ikonograficzny kanon Trójcy Świętej. Autorami ikon są członkowie Śląskiej Szkoły Ikonograficznej Henryk i Zofia Metz (7 ikon) oraz Magdalena Olbryt (2 ikony). Państwo Metz kierują Wydziałem Światło i Zbawienie ŚSI, są również wykładowcami tej szkoły

i prowadzą warsztaty ikonopisania. Nie byłoby prezentowanych ikon i ikonopisarzy w naszej parafii, gdyby nie Śląska Szkoła Ikonograficzna.

Jest to ruch w Kościele rzymskokatolickim założony przez ks. dr. hab. Dariusza Klejnowskiego-Różyckiego oraz jego mamę Janinę Różycką-Klejnowską. Ma strukturę stowarzyszenia, które zrzesza osoby piszące (malujące) ikony z Górnego Śląska. Składa się z kilkunastu Wydziałów skupiających malarzy ikon z różnych parafii. Po więcej informacji o Szkole zainteresowanych odsyłamy do strony: <https://ssi.edu.pl/>.

Nasza wystawa spotkała się z dużym zainteresowaniem, za co serdecznie dziękujemy. Cieszymy się, że ta wyjątkowa sztuka sakralna, jaką jest ikona, przyciągnęła Państwa uwagę, dając w ten sposób sposobność podzielenia się z Wami duchowością i teologią ikony. Jeśli u kogoś zrodziło się pragnienie pisania ikon, to proszę do nas napisać na adres MW: [masz.wiadomosc.swgerard@gmail.com](mailto:masz.wiadomosc.swgerard@gmail.com).



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1 (z 20. numeru „Masz Wiadomość”)

*Pionowo:* Genesis, biodro, Szefo, Szinear, nad, Jefet, Ketura, raj, eta, sześćset, Lot, ożywiać, podczaszy, dar, wielbłądy, Ewa, Noe, Chiddekel, Ezawa, Abel.

*Poziomo:* Abram, sklepienie, Potifar, drzewa, soczewica, Goszen, Set, lądy, teść, sto, er, arka, żywą, diem, wody, Ruben, sen, Mamre, faraon, Nod, Babel.

*Hasło:* Czytaj Pismo Św.

Mimo, że kilka osób pochwaliło się rozwiązaniem krzyżówki, tylko jedna zdecydowała się przesłać oficjalnie do redakcji swoją odpowiedź. Szansa na wylosowanie głównej nagrody wynosiła więc tym razem 100%.)

Serdecznie dziękujemy i gratulujemy **Panu Stanisławowi Skórze** nagrody i odwagi wzięcia udziału w konkursie.

Dzisiejsza krzyżówka wiąże się z lekturą kolejnej księgi Starego Testamentu, z Księgą Wyjścia.

Pośród osób, które **do 20 października 2023 roku** wyślą na adres poczty elektronicznej:

[masz.wiadomosc.swgerard@gmail.com](mailto:masz.wiadomosc.swgerard@gmail.com)

17-literowe hasło wraz ze swoim imieniem i nazwiskiem (można przynieść także do zakrytii po którejś mszy św.) – wylosowana zostanie nagroda książkowa, którą tym razem będzie album o Fatimie.

Przypominamy, że biorący udział w konkursie automatycznie wyrażają zgodę na podanie ich imienia i nazwiska w kolejnym numerze MW, w przypadku wylosowania nagrody.

## Krzyżówka nr 2

**Pionowo:** 1. Izraelici przebywali w tym kraju 430 lat. 2. Płonął, gdy Bóg mówił do Mojżesza. 3. Izrael to ... wybrany przez Boga. 4. Siódma plaga egipska. 5. Krokodyl, jaszczurka, żółw, albo jeden z jedenastu braci Józefa. 6. Morze Czerwone zwane jest też Morzem... 8. Jeden z synów Jakuba. 9. Tyle było plag egipskich. 10. Zwierzę ofiarne podczas wyjścia z Egiptu; typ Chrystusa w Starym Testamencie. 13. Tym Bóg karmił swój lud na pustyni; jest to również figura Eucharystii w Starym Testamencie. 14. Tyle lat miał Mojżesz, gdy otrzymał od Boga misję wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu. 16. Brat Mojżesza. 18. Umieszczone były na wieku Arki Przymierza. 19. Ziemia obiecana Izraelitom przez Boga. 21. Kraina w Egipcie zamieszkiwana przez Izraelitów. 23. Imię Boga w Starym Testamencie. 25. Najmłodszy syn Jakuba.

27. Np. podróży lub życiowy; dla Izraelitów była nim Ziemia Obiecana. 29. Druga plaga egipska. 32. „Módl się i pracuj”: ... *et labora*.

**Poziomo:** 1. Umiejętność pięknego wyśławiania się, brakowało jej Mojżeszowi. 6. Siódmy dzień tygodnia Izraelitów, dzień odpoczynku poświęcony Bogu. 7. Fruwające pożywienie Izraelitów na pustyni. 11. Jedna z trzech cnót teologicznych. 12. Uniesione w górze ręce Mojżesza zapewniły nad nimi zwycięstwo. 15. Z tego drzewa zrobiona była arka przymierza. 17. Góra Horeb. 20. 10 Przykazań Bożych. 22. W niej znajdowały się tablice z Dekalogiem, miska z manną i laska Aarona. 24. Pismo Święte. 26. Izraelici. 28. W to zwierzę zamieniła się laska Mojżesza. 30. Zesłane na Egipt przez Boga. 31. Z nimi zszedł Mojżesz z góry Horeb. 33. W tej krainie Mojżesz napoił Izraelitów wodą ze skały. 34. ... Obiecana.

	1			2			3						4	
	5											5		
				10						6				15
	7						9							
	4									8				
					8		9				10			
									11					
		12	13											
	14								15				12	16
	17				1		14							
									18					
	2													
				19										
	20		7			21		22						
														23
									24		25			
26								27			13			
28		29							30					
	31								32					
									33					
										16				17
				34			6							

**Haslo**

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

7	8	9	10	11
---	---	---	----	----

12	13	14	15	16	17
----	----	----	----	----	----



## W telegraficznym skrócie

*czyli co nas czeka w najbliższym czasie*

## NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

Przez cały październik zapraszamy do udziału w różańcu, który odmawiać będziemy w tygodniu o 17.30, a w niedzielę o godz. 17.00. Za pobożne odmówienie we wspólnocie (w kościele, kaplicy lub w domu) jednej części różańca, czyli 5 dziesiątek z rozważaniem poszczególnych tajemnic – można zyskać odpust zupełny.

## ZAPROSZENIE NA ODPUST

Tegoroczną uroczystość odpustową ku czci naszego patrona św. Gerarda Majelli przeżywać będziemy w niedzielę 15 października. Kazania głosić będzie o. Mirosław Lipowicz, redemptorysta.

Już dzisiaj zapraszamy wszystkich Parafian i Gości do udziału w uroczystej Sumie Odpustowej, która zostanie odprawiona o godz. 12.00.

---

## Wiadomości z przymrużeniem oka



Pięcioletni chłopczyk otrzymał w prezencie piękną porcelanową figurkę aniołka, przywiezioną z Włoch. W trakcie nieuwagi rodziców postawił aniołka na brzegu stolika i delikatnie popchnął, strącając i rozbijając tym samym figurkę o ziemię. Niewzruszony na pretensje mamy: „Co ty zrobiłeś”?! Odpowiedział spokojnie: „Myślałem, że będzie fruwał – widocznie nie był prawdziwy”.

*Jeśli nie staniecie się jak dzieci, nie wejście do Królestwa Bożego (Mt 18, 3).*

---

Autorzy tekstów w dzisiejszym numerze:  
*Magdalena Olbryt, Henryk Metz, Mariusz Bijok  
Andrzej Lewandowski i ks. Sławomir Halakuc.*

Ikony „Anioł Stróż” z pierwszej strony napisała Magdalena Olbryt

Chętnych zapraszamy do współredagowania naszej gazetki parafialnej.

**Następny numer „Masz Wiadomość” ukaże się w niedzielę 29 października.**